

Przytę, NIE MIAŁAŚ SERCA

Ty nigdy nie miałaś serca, nie

Ty nigdy nie miałaś serca, nie
Tylko parę dobrych chwil
Paręnaście pitych win
I dzwonię po koleżkach, hej
Tylko parę dobrych min
Dobieranych do złej gry
Kiedy brakuje powietrza
Ty nigdy nie miałaś serca, nie
Pytają gdzie mieszkasz
A ja niestety znam twój blok
I muszę malować pejzaż
Blefując jak w pokerka
ONI spróbują znów za rok
Znowu cię zdobyć

Ja nie patrzę już za siebie bo bym się wypierd*
Moimi największymi zmartwieniami są moje ziomy
Moimi największymi nadziejami także są oni
I teraz patrz, patrz mała jak tańczę
Robiliśmy rzeczy, których nigdy nie wyjaśnię
Robiliśmy takie rzeczy, że kurwa naprawdę
Lepiej to przemyślę, może mnie nie znajdziesz

Teraz patrz, patrz synek i nei wracaj
Mama mi mówiła żebym uważał na kurwy
Co nie mają zasad
Czasem w stronę mego domu leci raca
Staram się nie myśleć o tych czasach

Ty nigdy nie miałaś serca, nie
Tylko parę dobrych chwil
Paręnaście pitych win
I dzwonię po koleżkach, hej
Tylko parę dobrych min
Dobieranych do złej gry
Kiedy brakuje powietrza
Ty nigdy nie miałaś serca, nie
Pytają gdzie mieszkasz
A ja niestety znam twój blok
I muszę malować pejzaż
Blefując jak w pokerka
ONI spróbują znów za rok
Znowu cię zdobyć

Byłaś niedostępną suką, która wie o co chodzi
Na balkonie wyrzucasz kiepa
Schodzisz na dół pogonić
I nie dziwie się chłopakom
Ze daliby się pokroić za jeden raz
Moment lotu
Czy mi brak?
Dajcie spokój
I musiałem wypierd* i ochłonać jak karmaba
Choćbym nawet chciał, to nie wiem jak miałbym cię nazwać

Do chłopaków z moich bloków:
Jak mignie ci na party gdzieś
Pozdrów ją ode mnie
Wśród uniesień, narkotyków i papierosów
Uważaj na portfel i serce

Ty nigdy nie miałaś serca, nie

Tylko parę dobrych chwil
Paręnaście pitych win
I dzwonięcie po koleżkach, hej
Tylko parę dobrych min
Dobieranych do złej gry
Kiedy brakuje powietrza
Ty nigdy nie miałaś serca, nie
Pytają gdzie mieszkasz
A ja niestety znam twój blok
I muszę malować pejzaż
Blefując jak w pokerka
ONI spróbują znów za rok